

W Sejmie populizm ma się ciągle dobrze

Kategoria: Felietony

Opublikowano: piątek, 21, luty 2014 23:00

Bernadeta Skóbel

Odśłony: 1682

Grupa posłów złożyła w Sejmie projektu ustawy przewidujący wprowadzenie kary dla organów prowadzących postępowania administracyjne w pierwszej instancji, za niezakończanie sprawy w terminie określonym w art. 35, po 500 zł za każdy dzień zwłoki. Kara ma zasilać budżet państwa.

Projekt przewiduje wprowadzenie do KPA art. 35a. W §1 proponowanego przepisu przewidziano, że w przypadku gdy z metryki sprawy, o której mowa w art. 66a wynika, że organ administracji publicznej rozpatrujący sprawę w I instancji nie załatwił sprawy w terminie określonym w art. 35 lub w przepisach szczególnych, organ wyższego stopnia wymierza temu organowi, w drodze postanowienia, karę w wysokości 500 zł za każdy dzień zwłoki. Wpływy z kar mają stanowić dochód budżetu państwa. Organ ma być dodatkowo zobowiązany do przesyłania, w pierwszym tygodniu każdego miesiąca, organowi wyższego stopnia kopii metryki prowadzonych spraw.

Nie trzeba być Einsteinem żeby odgadnąć, że powołany przepis mówi ogólnie o organach administracji publicznej, a uderzy finansowo wyłącznie w jednostki samorządu terytorialnego. W przypadku organów administracji rządowej, które są finansowane z budżetu państwa, zapłata kary, poza operacją o charakterze księgowym, nie będzie miała żadnego wpływu na budżet centralny. Tym bardziej uśmiech wywołuje kolejna propozycja zawarta w przepisach, by karę na ministra nakładał Prezes Rady Ministrów.

Pozostaje postawić pytania:

- dlaczego posłowie nie widzą potrzeby usprawnienia pracy organów II instancji. Warto w tym miejscu przypomnieć o niekorzystnych, pod względem terminowości załatwiania spraw, wynikach kontroli przeprowadzonej w samorządowych kolegiach odwoławczych przez NIK (KAP-4101-01/2010)?
- dlaczego posłowie z większym oddaniem nie walczą z nieprawidłowościami i przewlekłością przy prowadzeniu postępowań sądowych, co ma ogromne znaczenie dla osób prowadzących działalność gospodarczą?
- wreszcie dlaczego posłowie nie zastanowią się na tym co jest przyczyną nieterminowego załatwiania spraw przez organy administracji publicznej? Czy przyczyną jest zła wola szeregowego urzędnika w gminie czy w powiecie, czy może wątpliwy poziom legislacyjny prawa stanowionego również w Sejmie?

Bernadeta Skóbel